

POLITYKA

GOSPODARKA

WIZYTY

WYDARZENIA

KULTURA

SPORT

Cały świat komentuje uchwały VII Plenum KC PZPR.

W całym kraju trwa praca nad wykonaniem zadań produkcyjnych br. Wielka odlewnia ruszyła w Sremit.

W Moskwie przebywa delegacja Arabskiego Związku Socjalistycznego. Przewodzone są rozmowy z przywódcami ZSRR.

Rada Ministrów PRL uchylila uchwałę w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

W Łodzi odbyła się premiera „Aidy”. Ślady nieznanego cywilizacji odkryto w Iranie.

W. Lubański — piłkarzem roku w plebiscycie „Sportu”. Łodzianie wśród najlepszych bokserów kraju.

Wspólne zadania

„Najpilniejszym ze wszystkich zadań, jakie stoją w chwili obecnej przed partią, klasą robotniczą i całym narodem, jest zabezpieczenie spokoju, normalnego toku pracy i życia. Tylko w takich warunkach możemy przystąpić do rozwiązywania wszystkich istniejących problemów”.

Słowa te wypowiedziane przez Edwarda Gierka w niedzielnym, radiowo-telewizyjnym przemówieniu zawierają sens i istotę aktualnych spraw i stylu postępowania w trudnych i brzemiennych w następstwie ostatnich dni grudnia.

Gospodarczy mechanizm naszego kraju wymaga naprawy, ale przede wszystkim potrzeba nam rozwoju i przemyślanego działania. Jak rozpocząć ten proces, odpowiedzialność ostatnie posiedzenie plenarne KC PZPR.

Bez względu jednak na te przyszłe rozwiązania, które zmierzają do poprawy sytuacji gospodarczej, do stworzenia warunków sprzyjających głębszemu zaangażowaniu, inicjatywom produkcyjnym i naukowo-technicznym, zadaniem pierwszym, na dziś i na jutro — jest dobra praca. Praca przynosząca społeczeństwu produkcję oczekiwaną i potrzebną dla rozwoju gospodarki i dla poprawy warunków materialnych. Sami musimy przecież wypracować to, co chcemy dzielić sprawiedliwie i w imię społecznego dobra.

A szeroka konsultacja nade wszystko z klasą robotniczą, ze społeczeństwem, które przemienia podejmowane decyzje w konkretne wartości materialne i którego dobro, warunki życia, perspektywy są ważną wytyczną — oto przyjęta metoda działania na rzecz rozwoju socjalistycznej gospodarki.

Takie konsultacje zapowiedział w swoim wystąpieniu Edward Gierka, który jednocześnie wskazał, że żelaną regułą naszej polityki gospodarczej musi być liczenie się z rzeczywistością. Rzeczywistość ta świadczy o wielu osiągnięciach, jak i o różnych słabościach naszej ekonomiki.

Z całego kraju nadchodzi meldunki o zrozumieniu tych spraw przez społeczeństwo, klasę robotniczą, zakłady fabryk. Nadchodzi informacja o odrabianiu powstających w ostatnich dniach strat produkcyjnych, o ponadplanowej produkcji, o realizacji bieżących planów.

Te przykłady, godne naśladowania, idą naprzeciw apelowi o rozwój i dobrą pracę. Jest to czynnik decydujący o naszej przyszłości, o pozycji Polski w świecie, o zabezpieczeniu naszych interesów politycznych i ekonomicznych. Jest to wspólny nasz obowiązek i wspólne zadanie, podejmowane dla dobra nas wszystkich.

A

Cena 50 gr



Łódź, środa 23 grudnia 1970 r.
Rok XXVI Nr 304 (6967)

DZIENNIK ŁÓDZKI

PRACOWITY DZIEŃ POLSKI Dodatkowa produkcja łódzkich zakładów pracy

Energia i pracowitość w służbie przyszłości kraju — oto odpowiedź ludzi pracy w Polsce na decyzję VII Plenum KC PZPR i najbardziej efektywne poparcie udzielone przez wszystkie środowiska społeczne kierownictwu partii. Osobista praca każdego bez względu na zawód i stanowisko składa się na ogromny potencjał, który odgrywać będzie decydującą rolę w wspólnym dążeniu do przezwyciężenia trudności ekonomicznych i społecznych. Odprężenie, wyrażone do zaobserwowania w całym kraju, rodzi z jednej strony poczucie osobistej odpowiedzialności za sprawy ogółu, a z drugiej wyzwala nowe inicjatywy produkcyjne.

Załoga największego zakładu bawełnianego im. Obrońców Pokoju w Łodzi wyprodukowała we wtorek ćwierć miliona metrów tkanin. Włókniarze dokładali wysiłku, by jak najszybciej zrealizować tegoroczne zadania, w tym również w dziedzinie eksportu. Z oddziału

wykończalni Zakładów Przemysłu Włókiennego im. „Wiosny Ludów” wyszły ostatnie metry tkanin zaplanowanej na ten rok produkcji; do końca bm. zakład dał ponad plan 100 tys. metrów tkanin wartości przeszło 20 mln zł. W największych w kraju zakładach barwników „Boruta” w Zgierzu, załoga zgłosiła zobowiązanie wykonania do końca bm. dodatkowej produkcji wartości 2,8 mln zł.

Otrzymałmy wczoraj meldunek z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych o wykonaniu za dni wynikających z Narodowego Planu Gospodarczego. Odpowiadając na apel i sekretarza KC PZPR — E. Gierka, załoga tego przedsiębiorstwa zobowiązuje się wykonać do końca br. dodatkowe 4,5 mln zł produkcji globalnej. Jednocześnie realizując podjęte zobowiązania dla uczenia 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina, święta klasy robotniczej oraz rocznicy odrodzenia PRL załoga Łódzkiego Przed. Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w dniu 21 bm. wykonała roczne zadania.

Wykonanie 4,5 mln zł ponadplanowej produkcji do końca br. to m. in. prace związane ze stworzeniem frontów robót dla budowlanych przez ogrzanie budynków stanu surowego w budownictwie mieszkaniowym ok. 3 tys. izb, w budownictwie ogólnym ok. 120 tys. m sześci, kaburaty i w budownictwie przemysłowym około 100 tys. m sześci. Poza tym w robotach instalacyjnych uwzględniono Wydział Farmacji AM w Łodzi, Wydział Matematyki UL, Dom Studenta UL, Instytut Techniki Ciepłej, 3 szkoły, 4 przedszkola oraz 24 tys. izb mieszkalnych i kilkanaście pawilonów handlowo-usługowych. (J.kr.)

Wszystkie załogi warszawskich zakładów pracowały z maksymalnym zaangażowaniem. (Dalszy ciąg na str. 2)

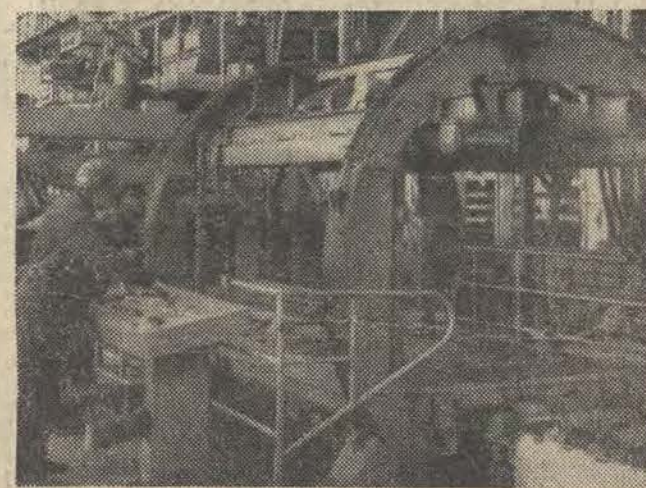
Groźba prawicowego zamachu stanu w Boliwii

General Torrez oświadczył we wtorek, że prawica boliwijska przygotowuje od pewnego czasu zamach stanu. Dodał on, że zarówno siły zbrojne jak i służba bezpieczeństwa zostają postawione w stan gotowości bojowej i obecnie w pełni kontrolują sytuację w kraju. Rząd zamierza w razie konieczności odwołać się do pomocy górników, którzy zgłosili zresztą gotowość obrony obecnych władz i wysłał do La Paz swą delegację.

Uchylenie uchwały Rady Ministrów w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego

W wyniku uchwał VII Plenum KC PZPR, odpowiadających żywotnym interesom narodu i państwa, przyjętych z aprobatą przez ogół obywateli, w miastach Wybrzeża zapanował ład i porządek, a w ośrodkach, gdzie występowało poważne naruszenie porządku publicznego — życie powróciło do normy. W związku z tym Rada Ministrów w dniu 22 bm. uchylila swoją uchwałę z dnia 17 grudnia br. w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Nowa wielka odlewnia w Sremit



Na zdjęciu: urządzenie do obrabiania form w nowym oddziale odlewów średniej wielkości w Sremit. CAF — Staszyszyn

1.500 zamiast — jak przewidywano pierwotnie — 1.000 ton odlewów wyprodukuje jeszcze w tym roku przekazana do eksploatacji 20 bm. nowoczesna odlewnia żeliwa „B” w Sremit. Wszystkie, często prototypowe urządzenia tego nowego wielkiego kompleksu odlewniczego pracują sprawnie. Jest to niewątpliwie sukces zarówno projektantów (z przedsiębiorstwa „Prodlaw”) i budowniczych — na czele z Poznańskim Przedsiębiorstwem Budownictwa Przemysłowego, jak i

samej załogi odlewni, która stanowi część Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Włożyła ona wiele wysiłku w sprawne uruchomienie nowych urządzeń. Oddany do eksploatacji drugi już z kolei kompleks odlewniczy w Sremit należy do największych tegorocznych obiektów uruchomionych w przemyśle ciężkim, a równocześnie — ze względu na występujący w kraju deficyt odlewów — do zakładów o szczególnym znaczeniu dla gospodarki, zwłaszcza zaś dla przemysłu maszynowego. W zdecydowany bowiem sposób „SREM” poszerza asortyment produkowanych w kraju odlewów, gwarantując dostawę podstawowych elementów i części maszyn o wysokiej jakości i wielkiej precyzji wykonania.

W 26 rocznicę powstania Wietnamskiej Armii Ludowej Akademia w Hanoi

Z okazji 26 rocznicy utworzenia Wietnamskiej Armii Ludowej i 24 rocznicy wybuchu wojny wyzwoleńczej przeciwko kolonizatorom francuskim odbyła się w Hanoi uroczysta akademii. Jej otwarcia dokonał członek Biura Politycznego KC PPW, premier Pham Van Dong, a przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC PPW, wicepremier i minister obrony DRW Vo Nguyen Giap.

Przedterminowe przekazanie wiaduktu

Ruch bezkolizyjny przez Skierniewice

Na ważnym odcinku ruchu drogowego łączącego trasę Pożarów — Warszawa, przejazd kolejowy w Skierniewicach przez wiele lat był dokuczliwym punktem niewłaściwym, powodującym poważne trudności zarówno w transporcie jak i w ruchu pieszym.

Przebieg na tym przejeździe kolejowym należał do najdłuższych w województwie łódzkim. Po obu stronach żuraw kolejowych bezczynnie oczekiwało nieraz na dalszą jazdę

po kilkadziesiąt samochodów. Na początku br. w Skierniewicach przystąpiono do budowy wiaduktu, którego głównym inwestorem było Ministerstwo Komunikacji, a jego partnerami w realizacji inwestycji — którą wykonywano jako dofinansowanie zadanie bieżące 5-letki — było kilkanaście przedsiębiorstw. Dzięki wielkiej mobilizacji wśród załóg takich wykonawców jak Płockie Przed. Robót Mostowych, Woj. Zarz. Dróg Publ., Woj. Przedz. Wodociągów i Kanalizacji oraz otrzymanej pomocy ze strony Prez. MRN i PRN w Skierniewicach, wiadukt oddany został wczoraj przed terminem. Obiekt ten zbudowany został w rekordowym tempie, niepełna jednego roku.

Nieszczęśliwie od usprawnień w ruchu tranzytowym, w zaopatrzeniu przemysłu i gospodarki samych Skierniewic w dużym stopniu ułatwił on także życie mieszkańcom miasta oraz funkcjonowanie wielu jego służb komunalnych, łącząc w wygodny sposób dwie jego połowy. M. Kr.

Ślady nieznanego cywilizacji

Grupa uczonych amerykańskich natrafiła w Iranie na ślady nieznanej dotychczas cywilizacji. Odkrycia dokonał archeolog z Uniwersytetu Harvardzkiego. Od 4 lat prowadził on prace wykopaliskowe w południowo-wschodniej części Iranu, w dolinie Soghun. Ostatnie odkrycie wskazuje, że ośrodek życia miejskiego istniał tutaj 3.500 lat przed naszą erą, a więc o 1.000 lat wcześniej, aniżeli świadczyły o tym dotychczasowe wykopaliska. Archeolodzy odkopali budynek administracyjny złożony z 5 pomieszczeń. Jego rozmiary i budowa dowodzą, że projektowali go ludzie cywilizowani.



Już 24 bm. (czwartek)! Już 24 bm. (czwartek)!

ŚWIĄTECZNE WYDANIE „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO”

12 STRON CENA 1 ZŁ

W numerze m. in.:

- Korespondencja zagraniczna
 - „W Beileem, tuż za Mściszewicami”
 - „To była eksplozja”, czyli jak powstała gwiazda bełtlejska
 - Komiks (aż 6 odcinków) z happy endem
 - Komentarze polityczne (m. in. pióra Edmunda Osmańczyka)
 - „Fortuna kołem się toczy” (reportaż z jedynej w Polsce wytwórni powozów)
 - „Porwanie Małgosi” (autor pisze o ofiarnej akcji społeczeństwa dzięki której schwytano groźną kidnaperkę)
 - Krzyżówka z choinką i konkurs z bombką. Cenne nagrody wartości kilku tysięcy złotych czekają na osoby, które znajdą ich rozwiązanie.
 - „MĘCZĄCE ROZKOSZE PODNIEBIENIA” — o talentach kulinarnych naszych przodków
 - „Jajem kokoszy w wigilię znieślonych w diabła rzuć.”
 - DYREKTORZY PLOTKUJĄ o sekretarkach, a sekretarki o dyrektorach
 - Wiele innych atrakcji! Całość bogato ilustrowana!
- JUŻ 24 BM. (CZWARTEK) ŚWIĄTECZNE „DZIENNIK ŁÓDZKI” W KIOSKACH „RUCHU” 12 stron pasjonującej lektury

Kolejna prowokacja wobec KRL-D

Imperialiści amerykańscy do konali 20 grudnia nowej prowokacji zbrojnej wobec Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Jak informuje dziennik „Rodongsinmun”, w dniu tym dwukrotnie wysłano uzbrojonych agentów do części strefy zdemilitaryzowanej, znajdującej się pod kontrolą KRL-D. Posterunki Koreańskiej Armii Ludowej wykryły dywersantów i rozgromiły ich, zdobywając różny sprzęt i urządzenia służące celom szpiegowskim.

Świąteczne orędzie Pawła VI

W orędziu do Kolegium Kardynałskiego z okazji świąt Bożego Narodzenia papież Paweł VI wyraził głęboki żal z powodu wprowadzenia we Włoszech rozwodów. W tym samym orędziu Paweł VI zapowiedział, że najbliższy synod biskupów rozpocznie się 30 września przyszłego roku w Rzymie i będzie poświęcony problemom kapłaństwa oraz sprawiedliwości na świecie. Przy okazji Paweł VI stwierdził, że myśli o ludności ciągle jeszcze dręczonej przez wojnę na Bliskim i na Dalekim Wschodzie.

Bombardowanie Kambodży i Laosu

Rzecznik dowództwa amerykańskiego w Sajgonie podał wczoraj, że formacje superbombowców „B-52” startujących z bazy Utapao w Syjamie, bombardowały z dużych wysokości w ciągu ostatnich 24 godzin Kambodżę i Laos.

Zawszad o wszystkim

■ RZĄD peruwiański ogłosił amnestię dla wszystkich więźniów politycznych w Peru.

● PRZEBYWAJĄCA w wizycie w Rumunii przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibaruri, została odznaczona z okazji 75 rocznicy urodzin orderem „Gwiazda Socjalistycznej Republiki Rumunii” I stopnia.

■ WEDŁUG komunikatu fińskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, opublikowanego we wtorek w Helsinkach, rządy Finlandii i Albanii postanowiły podnieść swe misje dyplomatyczne do rangi ambasad.

● NA KREMLU były kontynuowane we wtorek rozmowy Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygin z partyjno-rządową delegacją ZRA na czele z Ali Sibrim.

■ BRYTYJSKIE Foreign Office podało, że władze Chińskiej Republiki Ludowej zwolniły jednego z ostatnich obywateli brytyjskich więzionych w tym kraju, Davida Johnstona. Johnston jest bankierem i został aresztowany w Szanghaju w sierpniu 1968 roku pod zarzutem szpiegostwa.

● W IVRY pod Paryżem zakończyło się Plenum Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Podczas posiedzenia plenarnego omówiono pierwszy projekt dokumentu PPK i Partii Socjalistycznej, zawierającego pierwsze wyniki rozmów między tymi partiami w sprawie warunków porozumienia politycznego.

■ JAK POKAZA w Brukseli 19 stycznia przyszłego roku rozpocznie się tam pierwsza

runda rozmów w sprawie zawarcia porozumienia handlowego pomiędzy EWG i Argentyną. Argentyna będzie pierwszym krajem kontynentu Ameryki Południowej, który rozpocznie rozmowy ze Wspólnym Rynkiem na temat wymiany handlowej.

● W SYRII zanotowano ostatnio niezwykle rzadkie zjawisko. Na pustyni wschodniej w rejonie góry Chaer nieopodal miasta Hama spadły obfite opady śniegu.

■ OBSERWATORIUM w Heulanie zarejestrowało w poniedziałek trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się na dnie Morza Śródziemnego na południe od Grecji. Trzęsienie ziemi miało średnią moc i nie było odczuwalne w ZRA.

● W KONNIE otwarto terenową stację Polskiej Akademii Nauk. Placówka zajmować się będzie problemami ochrony środowiska w tym intensywnie uprzemysłowanym rejonie kraju. Głównym zadaniem nowej instytucji będzie badanie zagadnień związanych z tzw. reekultywacją, czyli zagospodarowaniem terenów poekrywkowych. Chodzi bowiem o zwrocenie rolnictwu obfitych obszarów nieużytków.

■ ZESPÓŁY młodzieżowe przestają być jedynymi niemal posiadaczami „złotych płyt”, czego dowodem jest lista kolejnych zdobywców tego wyróżnienia. 27 grudnia „złote płyty” wręczone zostają Halinie Kunickiej — za longplay „Pamięńki z bardzo dobrych domów”, Irenie Santor (już po raz drugi), obecnie — za longplay „Zapamiętała, że to ja” i Jerzemu Polomskiemu — „Daj”.

1000 kostiumów z „Feniksa” dla Teatru Wielkiego

Łódzkie Zakłady „Feniks” zajmujące się produkcją pończoch szklonowych i elastycznych raj stop produkują również „kostiumy teatralne i filmowe”. Chodzi tu o cieniutkie trykoty o pinajackiej rolce od stop do szyi.

Jednym z pierwszych klientów fabryki byli realizatorzy filmu Grzegorz Lasoty „Taniec”, który otrzymał „Prix Italia”.

Ostatnio fabryka wykonała 1000 trykotowych kostiumów dla wykonawców „Aidy”, którą premiera odbyła się przed paroma dniami w Teatrze Wielkim w Łodzi.

Światowe echa VII Plenum KC PZPR

Środki masowego przekazu na całym świecie po świętują nadal wiele u wagi VII Plenum KC PZPR. Pełne materiały związane z VII Plenum zmianami w kierowniczych organach partii i wyborem Edwarda Gierka na I sekretarza KC PZPR przyniosła centralna prasa radziecka. Obszerne

informacje przekazały także radio i telewizja Związku Radzieckiego. Materiały prasowe ukazywały się na pierwszych stronach. Prasa radziecka publikuje także teksty depezy L. Breżniewa do E. Gierka. Na stronach wewnętrznych gazet radzieckich znajduje się całe przemówienie radiowo-telewizyjne I sekretarza KC PZPR.

wystąpienie I sekretarza KC PZPR, a niektóre z nich zamieściły własne komentarze na temat problematyki VII Plenum.

Kubańska „Granma” w poniedziałkowym numerze na czolowych miejscach zamieszcza informacje z Polski.

Belgia ma specjalne powody by mówić o E. Gierku. Pracował on tam bowiem przez wiele lat w kopalni węgla, był także uczestnikiem belgijskiego ruchu oporu. Cała belgijska prasa wiele miejsca poświęca szczególnie „belgijskiego” okresu życia E. Gierka. Przynosi ona także szereg informacji o wydarzeniach w naszym kraju.

Nawet komentatorzy najbardziej zażady wie wrogosci wrobec Polski Ludowej, przynajmniej dzięki rozsądnej postawie większości społeczeństwa polskiego i dalekowzrocznym posunięciom organizacyjnym kryzys został opanowany. (2)

„Łunochod-1” zakończył drugi „dzień” pracy na Księżycu

Jak zakomunikowała Agencja TASS, radziecki automatyczny pojazd samobieżny „Łunochod-1” zakończył pomyślnie we wtorek szeroki program eksperymentów naukowo-technicznych zaplanowanych na 2 dzień księżycowy.

„Łunochod-1” przebył dotychczas odległość 1719 metrów po powierzchni Księżycza.

Depesze gratulacyjne do Edwarda Gierka

W dalszym ciągu napływają depesze gratulacyjne do Edwarda Gierka w związku z jego wyborem na stanowisko I sekretarza KC PZPR. Wczoraj depesze nadeszły od I sekretarza Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, od I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, od sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Komunistycznej i od I sekretarza KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej.

Miarą zainteresowania opinii publicznej NRD wydarzeniami w Polsce jest fakt, że doniesienia na ten temat znajdują się na tytułowych stronach gazet oraz podawane są na pierwszym miejscu w dziennikach radiowych i telewizyjnych. Podkreśla się konsolidację szeregow ludzi pracy wokół nowego kierownictwa, wskazuje na wzmożenie wysiłków na rzecz pomyślnego wykonania planu za rok bieżący. Dziennik „Neues Deutschland” na stronie tytułowej zamieszcza depesze gratulacyjne jakie otrzymał Edward Gierk. ADN wiadomość z Polski zatytułowała: „Polski świat pracy z radością przyjmuje postanowienia Komitetu Centralnego”.

Poniedziałkowy dziennik telewizyjny czecosłowackiej przyniósł fragmenty przemówienia radiowo-telewizyjnego E. Gierka oraz informacje o depeszach gratulacyjnych przesłanych I sekretarzowi KC PZPR przez G. Husaka i L. Breżniewa. A oto tytuły w jakie zapatrzone były informacje z Polski w prasie czecosłowackiej: „Zaufanie narodu polskiego dla E. Gierka”, „Gratulatory dla E. Gierka”, „W Gdyni i Gdańsku życie wraca do normy”, „Poparcie górników i hutników dla I sekretarza KC PZPR”.

Sofijska prasa na czolowych miejscach zamieszcza doniesienia z Warszawy. Głównie dzieńnik stołeczny zamieszcza zdjęcia E. Gierka a także pełny tekst jego wystąpienia w radiu i telewizji.

Bukareszteńska „Scinteia”, „Romania Libera” i inne opublikowały we wtorek obszerny życiorys I sekretarza KC PZPR oraz jego przemówienie. Dzieńnik podają za PAP komunikat o stanie zdrowia W. Gomulki.

Podobnie prasa stołecznej Węgier na pierwszych stronach publikuje doniesienia o wyborze nowego kierownictwa PZPR, donosząc jednocześnie o tym, iż w Polsce powraca spokój i porządek, że ludność z zadowoleniem i zrozumieniem przyjęła uchwałę KC.

Prasa Jugosławii poinformowała o zmianach w Biurze Politycznym KC PZPR, zamieściła także tekst przemówienia E. Gierka, dodając przy tym informacje i obszernie relacje o wydarzeniach w naszym kraju. Wtorkowe doniesienia z Polski mówią o spadku napięcia i o powrocie do normalnego życia na Wybrzeżu.

Wtorkowy dziennik „Morning Star” zamieścił pełny tekst przemówienia E. Gierka oraz jego biografię. Delhijskie gazety omówiły

Znów starcia w Irbidzie

Radio Damaszek podało w poniedziałek wieczorem, że w Irbidzie (Jordania północna) doszło do starć zbrojnych między wojskami królewskimi i partyzantami palestyńskimi. Te same informacje podała Syryjska Agencja Informacyjna.

Oba te źródła powołują się na osoby, które przybyły z Irbidu do syryjskiego miasta

Dera'a położonego w pobliżu granicy jordańskiej. Twierdzą oni, że użyto ciężkich karabinów maszynowych oraz innej broni. Jak dotąd ani rząd jordański, ani rządek dowództwa Palestyńskiej Walki Zbrojnej nie potwierdził doniesień na temat nowych starć w Irbidzie.

Sesja Zgromadzenia Federalnego Czechosłowacji

W Pradze zakończyła się wspólna sesja Izby Ludowej i Izby Narodowej Zgromadzenia Federalnego CSRS.

Deputowani rozpatrzyli i zaprobowali projekty ustaw do tyczące struktury państwowej, m. in. zmianę ustawy konstytucyjnej o federacji Czechosłowackiej. Do ustawy wprowadzono uzupełnienia przewidujące

dalszy rozwój, umacnianie i udoskonalanie federalnego porządku prawno-publicznego w Czechosłowacji.

Na sesji uchwalono ustawę o celach i głównych zadaniach państwowego planu rozwoju CSRS na rok 1971 oraz ustawę o budżecie państwowym CSRS na rok przyszły.

Morderca 400 tys. ludzi — Franz Stangl skazany na dożywotnie więzienie

Na karę dożywotniego pozbawienia wolności skazany został we wtorek przez Sąd Prześlętych w Dueseldorfie były komendant obozu masowej zagłady w Treblince, Franz Stangl za zamordowanie 400 tys. Żydów.

Proces Stangla trwał 7 miesięcy. Sąd uznał byłego haubsturmführera SS za winnego eksterminacji Żydów z Polski, Niemiec i innych krajów europejskich w latach 1942—1943.

klędy pełnił funkcję komendanta obozu.

Sąd wymierzając karę dożywotniego pozbawienia wolności przychylił się do wniosku o skazanie. Kara ta jednak uległa zmniejszeniu na karę terminową. Jedynie na takich warunkach rząd brazylijski zgodził się wydać Stangla władzom zachodniemieckim. Zmniejszenie kary przysługujące będzie premierowi północnej Nadrenii-Westfalii.

Wydarzenia tygodnia

Sezon nie bardzo „ogórkowy”

Tuż przed okresem przerw świątecznej z reguły rozpoczyna się w sporcie tzw. sezon ogórkowy. Przeciwnicy wielu dyscyplin sportu, poza chyba dyscyplinami zimowymi, korzystają z zastępowego wypoczynku po trydach minionego sezonu. Tak się jednak zdarza, że ostatnie przedświąteczne dni w roku bieżącym obfitowały w wydarzenia sportowe, w których niepojednani rywale odgrywali rolę sportowców.

Zacznijmy jednak od spraw przykrych, od których jednak trzeba zacząć ze względu na rangę zawodów. Doszły nam bowiem wiadomości z NRD, gdzie odbywał się wielki międzynarodowy turniej piłkarszy reżymu — o sromotnej porażce reprezentacji Polski, która zajęła tam ostatnie miejsce. Biorąc pod uwagę występ polskich zawodników na mistrzostwach świata, tudzież

turniej w NRD, należy stwierdzić, że nie jest dobrze z tą dyscypliną sportu. Sprawa tym bardziej dziwna, gdyż przecież posiadamy tutaj zawodników re prezentujących nawet klasę światową. Tak więc perspektywy przedolimpijskie są tutaj marnie.

Przejdźmy teraz do spraw lokalnych. Łódzkich kibiców najbardziej interesowały ostatnie spotkania rundy jesiennej rozgrywek I ligi siatkarek. Boje między mistrzyniami tej rundy siatkarkami łódzkiego Startu i rutynowanymi zespołem Legii do starczyły kibicom niezapomnianych wrażeń. Z podziwem patrzyliśmy na zawodniczki obu zespołów, od których mężczyźni powinni uczyć się opanowania nerwowego. Nie jest to miłe dla zawodników, ale zarówno hokeiści i jak i piłkarze mogą zazdrościć naszym przeuroczym paniom świetnego psychicznego przygotowania do zawodów mistrzostw. Twarda, nieustępliwa walka przy siatce, boje o każdy punkt, o każdą piłkę — oto co nam imponowało w tych spotkaniach. Mamy nadzieję, że siatkarki Startu w drugiej rundzie potwierdzą swoją wysoką klasę, chociaż czeka je dużo trudniejsze zadanie. Przeciwnicami mają bardzo trudne mecze wyjazdowe z Wisłą, Polonią czy Legią.

I wreszcie awans zawodniczek ŁKS do I ligi w stylu wolnym. Już po raz trzeci zapaśniczki tego klubu awansują do ekstraklasy mimo, że władze sportowe postanowiły stworzyć sekcję wiodącą w innym klubie. Naszym zdaniem wcale nie ŁKS powinna być, szczególnie po tym awansie sekcja wiodąca i mamy nadzieję, że tak się stanie. (ms)

W. Lubański piłkarzem roku w plebiscycie „Sportu”

Czytelnicy katowickiego „Sportu” wybrali w plebiscycie, ogłoszonym przez tę redakcję, najlepszego piłkarza i jedenaścikę roku 1970.

Piłkarzem roku 1970 został wybrany czołowy polski napastnik z jedenastki Górnik Zabrze — Włodzimierz Lubański. Jest to już drugie zwycięstwo tego znakomitego piłkarza w rankingu „Sportu”. Po raz pierwszy triumfował on w 1967 r. Ponadto w ub. latach zwyciężał: 1966 r. — Anczok, 1968 r. — Osizko, w 1969 r. — Deyna.

Dalsze miejsca w kolejności zajęli: Robert Gadocha, Jerzy Wyrobek, Zygryd Szoltyś, Bernard Blaut, Andrzej Jarosiński, Bronisław Buła i Kazimierz Deyna.

Jak przedstawia się jedenastka roku 1970? Oto ona: Grotyski Stachurski, Gorgon Wyrobek, Anczok — Szoltyś, Blaut, Deyna — Jarosiński, Lubański, Gadocha.

Siatkarki Startu w Wiśle

Po przerwie świątecznej siatkarki Startu wjeżdżają na obóz do Wisły, gdzie m. in. zmierzają się z przebywającą tam również zgrupowaną zespołem mistrzyni Rumunii.

Wznowienie rozgrywek nastąpi 16—17 stycznia 1971 r. meczem w Łodzi Start — AZS Warszawa. (s)

Prochoń pierwszy w piórkowej Łodzianie wśród najlepszych polskich bokserów

Opublikowano listę sporządzone na m. in. przez trenera Feliksa Stamma dziesięciu najlepszych bokserów polskich w każdej wadze. Wśród doborowej stajki czołowych naszych pięściarzy znalazło się siedmiu łodzian.

W w. papierowej na pierwszym miejscu jest Różek (Turów) przed Błażynskim (BETS) i Wnukiem (Błękitni).

W w. muszej: 1. Skrzypczak (Wybrzeże), 2. Jagielski (Gwardia Z. Góra), 3. Witsek (Gwardia Wr.). Na szóstym miejscu znalazł się Brodzki (Widzew), a na dziesiątym Artur Olech (Gwardia Łódź).

W. kogucia: 1. Kokoszka (Stal Rzeszów), 2. Sellin (Gwardia Warszawa), 3. Morus (Turów).

W. piórkowa: 1. Prochoń (Widzew), 2. Andrzejkiewicz (Stocznowiec), 3. Tomczyk (BKS Boleśławiec).

W. lekkopółśredniej na pierwszym miejscu jest Kulej (Gwardia Warszawa) przed swoim kolegą klubowym Dubiszem i Petkiem (Avia).

W. półśrednia: 1. Zakrzewski (Wybrzeże), 2. Rynkiewicz (Gwardia Łódź), 3. Kaczyński (Legia). Filipiak (Widzew) sklasyfikowany został na piątej pozycji.

W. lekkośrednia: 1 — 2. Rudkowski (Legia) i Stachurski (Błękitni).

W. średnia: 1 — 2. Hebel (Wybrzeże) i Skoczowski (Broń Radom).

W. półciężka: 1. Dragan (Hutnik), 2. Gortat (Legia), 3. Fabisz (Wybrzeże).

W. ciężka: 1. Trela (Stal St. Wola), 2. Denderys (Gwardia Wrocław), 3. Branicki (Legia). Cichulski z Widzawa zajmuje dziewiątą lokatę.

Komunikat „Totka”

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piórkarskich z dnia 19 grudnia 1970 r. stwierdzono:

86 rozp. z 12 trafieniami — wygrane po 6.099 zł 793 rozp. z 11 trafieniami — wygrane po 407 zł, 5.941 rozp. z 10 trafieniami — wygrane po 54 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 20 grudnia 1970 r. stwierdzono:

8 rozp. z 5 traf. prem. — wygrane po 344.174 zł, 288 rozp. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 9.500 zł, 14.512 rozp. z 4 trafieniami — wygrane po 284 zł, 256.694 rozp. z 3 trafieniami — wygrane po 16 zł.

Kukułeczka płaci...

za pięć trafień zwykłych z 3.572, za cztery trafienia premiowane z 185, za cztery trafienia zwykłe z 85, za trzy trafienia premiowane z 20, za trzy trafienia zwykłe z 10.

Uwaga! Na główną wygraną przypada 500.000 zł.

w skrócie

▲ Zaległe spotkanie o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn między Resovią i Legią Warszawa, zakończyło się po blisko 2 i półgodzinnej, zaciętej walce zwycięstwem reszowian 3:2. (15:10, 11:15, 10:15, 16:14, 15:8).

▲ W rewanżowym meczu 1/8 finału rozgrywek o piórkarski puchar między Resovią i Legią Liverpool pokonała szkocką drużynę Hibernian 2:0 (1:0).

▲ Na Cyprze koło Zakopanego odbył się pierwszy zimy bieg narciarski, w którym na dystansie 16 km startowała cała krajowa czołowka. Impreza zakończyła się wielką niespodzianką w postaci zwycięstwa 20-letniego zawodnika Startu, Jana Staszela (57,18). Staszek wygrał zdecydowanie wyprzedzając drugiego na mecie Wawrzynca Gąsieniec o prawie 1 min.

▲ W drugim dniu międzyrodowych zawodów w narciarstwie alpejskim kobiet w Con taminas, rozegrano siałom specjalny, triumfowały w nim re prezentantki Francji, które zajęły trzy pierwsze miejsca.

▲ W meczu o mistrzostwo I ligi siatkówki mężczyzn, Resovia pokonała Legię W-wa 3:2 (15:10, 11:15, 10:15, 16:14, 15:8).

▲ W rewanżowym meczu 1/8 finału Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn mistrz NRD — SC Magdeburg pokonał ponownie mistrza Holandii — Startaria Sitard, tym razem 33:21 (16:9). Piłkarze ręczni SC Magdeburg awansowali więc do ćwierćfinału rozgrywek pucharowych.

▲ W meczu z cyklu rozgrywek o mistrzostwo europejskiej ligi tenisa stołowego, re prezentacja ZSRR pokonała w Leningradzie Anglię 4:3.

Z problemów wyższych uczelni

Warunki mieszkaniowe pracowników naukowych

Narybkiem na późniejszych profesorów Uniwersytetu Łódzkiego i Politechniki są asystenci — tzw. pomocniczy pracownicy naukowcy, rekrutujący się w znacznej mierze ze zdolnej młodzieży, w tym także spoza Łodzi, a nawet spoza naszego województwa. Asystenci ci mają jednak z reguły kłopoty mieszkaniowe. Proces oczekiwania na członkostwo spółdzielni mieszkaniowej i mieszkanie spółdzielcze trwa kilka lat. To też duża grupa asystentów UL i PL zamieszkuje w tzw. „hotelach asystenckich”, gdzie warunki są nieporównanie gorsze niż w domach studenta. Mieszkają po kilku w jednym pokoju, na peryferiach Wielkiej Łodzi, niekiedy bez elementarnych warunków do pracy naukowej, przygotowania się do zajęć dydaktycznych, wreszcie do odpoczynku. W takiej sytuacji znajduje się ok. 80 osób. Druga, znacznie liczniejsza grupa musi dojeżdżać do Łodzi z okolicznych miejscowości, lub wynajmować pokoje sublokatorskie (płaca za nie po 500-700 zł na miesiąc).

Toteż sprawą niezwykle pilną jest maksymalne przyspieszenie prac na budującym się już przy ul. Czerwonej, pierwszym z prawdziwego zdarzenia hotelu asystenckim dla PE i UL. Hotel ten zabezpieczy głównie potrzeby PE, pozostaje więc jeszcze do rozwiązania sprawa daleko liczniejszych „bezdolnych” asystentów UL. Nie postuluje tu rozwiązania inwestycyjnego, sądzimy jednak, że przy pewnym wysiłku dalo by się w Łodzi wygospodarować dla nich stosowne pomieszczenia lub budynki. Może nawet, w związku z niższym demograficznym, opłacałoby się

zlikwidować jedną z bardziej „wyłudnionych” szkół i po odpowiedniej adaptacji — urządzić w niej drugi hotel asystencki, zapewniający asystentom UL właściwe warunki do pracy naukowej i odpoczynku.

Ale obłe wymienione wyżej uczelnie mają kłopoty lokalowe tak że w odniesieniu do wyższych kategorii pracowników naukowych. Ani PE ani UL nie dysponują funduszami zakładowymi, które można by zużyć, wzorem innych zakładów pracy, na własne budownictwo mieszkaniowe. Obydwóm potrzebna także dla tej kategorii pracowników wielu mieszkań. Zapotrzebowanie to zaspołkajane jest przez władze UL w ten sposób, że otrzymywana z Min. Oświaty i Szkolnictwa Wyższego roczna dotacja w wysokości 1 mln zł wplacana do Spółdzielni Mieszkaniowej „Lokator” otrzymującej dla swych pracowników rocznie 14 lokali. Jest to ilość niewystarczająca, dlatego należało chyba zastanowić się nad innymi środkami. W Łodzi stosowano w swoim czasie zasadę (nie przestrzegana obecnie) przydzielania mieszkań po naukowcach — naukowcom. Nie zamierzamy tu kwestionować prawa władz administracyjnych do gospodarowania tymi lokalami. Władze wykazały zresztą wielokrotnie tyle zrozumienia dla potrzeb wyższych uczelni naszego miasta, że sądzimy, iż zechcą się zastanowić nad możliwością rewizji swego stanowiska w tej sprawie.

UL i PE planuje także uruchomienie własnego domu pracy twórczej, możliwe w nie-

wielkiej odległości od Łodzi. Służby na pracowników wyższych uczelni jako miejsce indywidualnej pracy naukowej, można by tu także zlokalizować stacje naukowe dla niektórych zakładów PE i UL, ośrodek konsultacyjny dla studentów zaoceńnych, a w okresie ferii zimowych i letnich pełniłby rolę uczelnianego ośrodka czasowego. Początkowo myślał o nawet o budowie takiego domu, przeważała jednak koncepcja kupna i ewentualnego wyremontowania istniejącego już obiektu.

Ostatnią z ważniejszych spraw bytowych, nurtujących środowiska obu wyższych uczelni łódzkich jest sprawa ochrony zdrowia. Chodzi o to, aby akademicka służba zdrowia, tzw. Zespół Profilaktyczno-Leczniczy dla Studentów, objęła stałą opieką lekarską również wszystkich pracowników wyższych uczelni. Za rozwiązaniem takim przemawiałby fakt, że i studenci i pracownicy UL oraz PE tworzą w zasadzie jedną wielotysięczną grupę ludzi, pracujących w tych samych warunkach środowiskowych i ulegających podobnym typom schorzeń.

Nazbierało się w tym artykule sporo spraw mowiących o pewnych niedostatkach „drugiej strony medalu” w środowiskach naukowych UL i PE. Sądzimy jednak, że dla dobra pracy obu łódzkich uczelni, odgrywających tak ważną rolę w rozwijaniu nauki i dostarczaniu fachowców z wyższym wykształceniem przemysłowi Łodzi i całego kraju — powiódź o nich należało.

TADEUSZ ŚLŪPECKI

Wśród wielu innych, płaskostopie jest najczęstszym schorzeniem naszych nóg. Ortopedi sygnalizują powszechne występowanie tej wady u dzieci i młodzieży. Wiąże się to z chodzeniem w nieodpowiednich butach, z częstym chodzeniem w miękkich pantoflach. A te jak wiemy są nieodzownym elementem szkolnego ekwipunku. Ponadto w szkołach często i na lekcjach gimnastyki występują uczniowie w popularnych wywrotkach. Zalecanych tenisówek i tramppek ciagle jeszcze w sklepach za mało, a służyć powinny przecież nie tylko uczniom i nie tylko przez 10 miesięcy w roku.

Kierując się takimi oto przesłankami, przystąpiono do opracowania specjalnego typu obuwia szkolnego, gimnastycznego. Z inicjatywy spółdzielczości inwalidzkiej, parającej się produkcją obuwia domowego i przy współudziale naukowców — prace te w zasadzie zakończono. Nowe buty, zwane juniorkami, na mikrokropie, ze specjalną wkładką ortopedyczną zapobiegającą płaskostopiu, zostały wymodelowane przez zespół kierowany przez prof. dr M. Weissa w Klinice Rehabilitacyjnej AM w Konstancinie koło Warszawy. Próby użytkownika prowadzone w szkołach warszawskich. Wypadły pomyślnie i pierwszych 200 tysięcy par juniorek już trafia za pośrednictwem Centrali Handlu Obuwiami do sklepów. Producenci oferują dalszych 200 tysięcy par.

„Juniorki” contra płaskostopie

Niezależnie od normalnej sprzedaży wojewódzkie organizacje handlowe zostały zobowiązane przez centrale do nawiązania kontaktów z kuratoriami, a nawet z poszczególnymi szkołami i do przyjmowania w porozumieniu z komitetami rodzicielskimi zamówień na określone dostawy. Jest to więc dobrze zorganizowana i przemysłowa akcja, która winna doprowadzić do powszechnego przyjęcia się juniorek wśród młodzieży szkolnej, a tym samym do zwiększenia produkcji.

Mankamentem nowych pantofli jest jeszcze niezupełnie atrakcyjny wygląd (uboga kolorystyka). Przy odrobinie dobrej woli ze strony producentów łatwo go jednak będzie wyeliminować.

Dodatkiem możliwości posługu na parkietach sal gimnastycznych. (iw)

Kiermasz garmażeryjny w „Tivoli”

W restauracji „Tivoli” zorganizowana została wystawa wyrobów garmażeryjnych połączone z kiermaszem. Naturalnie najwięcej dań przygotowało

przedsiębiorstwo „Progar” — ponad 40 rozmaitych potraw. Ponadto wystawili wykonane przez siebie artykuły LZG-Restauracje, LZG-Bary, Centrala Rybna i Oddział Gastronomiczny PSS.

W sumie zaofiarowano klientom około 70 rozmaitych potraw, zarówno mięsnych, podrobowych, rybnych, mącznych jak i warzywnych. Impreza odbyła się pod patronatem Zjednoczenia Praca. Handlowych Artykułów Spożywczych i Gastronomicznych. Podczas kiermaszu zorganizowano bezpłatną degustację przyrządzonych dań.

Specjalna komisja oceniała jakość wykonanych potraw, a autorem najlepszych wyborów przyznała dyplomy uznania. Pierwsza tego rodzaju impreza garmażeryjna w Łodzi miała za zadanie ułatwić lodzianom zakupy przedświąteczne oraz zademonstrować co może i potrafi produkować nasz przemysł garmażeryjny. Trzeba przyznać, że zgromadzone artykuły w większości zastęgiwały na uznanie i należałyby sobie życzyć, aby jak najczęstiej znajdowały się w sklepach zarówno „Progaru” jak i w „Delikatkach” i innych. Kas.

Krytyki i docinki Z punktualnością na bakier

Od dłuższego już czasu nasi Czytelnicy, którzy dojeżdżają do pracy z Koluśzek do Łodzi, sygnalizują nam — nie kryjąc swego słusznego oburzenia — o niepunktualności kursowania pociągów na tej trasie. Rzecz bowiem w tym, iż skład pociągu do Koluśzek odjeżdżający z Dworca Łódź Fabryczna przyjeżdża z Łodzi Kaliskiej już z opóźnieniem 15-20 minut.

Tak więc pociąg odjeżdża z Łodzi Fabrycznej do Koluśzek z opóźnieniem. Oto konkretne przykłady: zamiast o godz. 6.53 (jak przewiduje rozkład jazdy) pociąg do Koluśzek z Łodzi Fabrycznej odjeżdża od kilku już dni z 20-30-minutowym opóźnieniem, o czym zresztą informują przez głośniki pracownicy dworca. Informują bez słowa przeproszenia i bez wyjaśnienia dlaczego pociągi się spóźniają. Zresztą coż tu mówić o przeproszeniu, skoro zdarza się i tak — jak to miało miejsce w dniu 21 bm. — że „zapomniano” w ogóle poinformować podróżnych o losach pociągu do Koluśzek, który rzecz jasna, znowu się opóźnił.

Jeśli teraz zdarzają się takie opóźnienia, to co będzie w czasie śnieżyicy? A poza tym Dworzec Fabryczny jest w przebudowie i podróżni nie mają gdzie się tu skryć przed deszczem i śniegiem. (j. kr.)

„Trwała” na zamówienie

Kto z nas mężczyzn, ma cokolwiek do czynienia z kobietami (a które nie ma!) wie dobrze ile czasu (i to w okresie gdy czas jest szczególnie drogi) traci on u fryzjera. Bo np. w soboty, przed świętami itd., itp. chcą wszystkie naraz wyglądać jak bóstwa. Stąd tłok w zakładach fryzjerskich kolejni, zszarpane nerwy...

Wychodząc naprzeciw tym problemom, Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna „Postęp” od 15 bm. wprowadziła w niektórych swoich „markowych” zakładach takich, jak: „Roma”, „Ewa”, „Narcyz”, „Renek” i „Anetta” (przypominamy, że niemal wszystkie brały udział w naszej akcji „Dzień na piątkę...”) zasadę umawiania się z fryzjerem damskim przez telefon na określonej godzinie.

Oczywiście można się także umawiać bezpośrednio i w każdym przypadku klienta wpisana zostanie do specjalnej księжки. Potem wystarczy tylko przyjść na umówioną godzinę.

Na marginesie tej sprawy warto może wiedzieć co lansują na nadchodzące święta i

karnawał fryzjerzy z „Postępu”. A więc na co dzień fryzury krótkie, na uroczyste okazje (bale...) z dopinkami na turalnych lub sztucznych tressach. Kolory naturalne tak, że trudno poznać iż stosowano farby... (do)

Na półkach księgarni

- VARIA
- K. Dąbrowski — Śladami Etrusków. KłW 1970 r., str. 228, zł 10.
 - M. Frank — Komunikowanie się w praktyce przedsiębiorstwa. WZW. 1970 r., zł 22.
 - A. Grebecki — Ogólne zasady biologii. PZWS 1970 r., str. 249, zł 35.
 - A. Walicki — Filozofia a megalomania. PIW 1970 r., str. 313, zł 45.
 - L. Borkowski — Logika formalna. PIW 1970 r., str. 389, zł 58.
 - E. Frank — Obrzyńska — Słownik minimum duńsko-polski i polsko-duński. WP 1970 r., zł 25.

Nielarniana 15, Gdańska 21, Łanowa 129/131.

DIŻURY SZPITALI

- I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
- II Klinika Pol.-Gin. AM — Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście I poradnie „K”, ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
- Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie, Śródmieście — rejonowa poradnia „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 969.
- Szpital im. H. Wolf — ul. Łąglewnicka 34 — dzielnica Bałuty.
- Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
- Chirurgia południe — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Chirurgia północ — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Książkiewicza 1/5)
- Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
- Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
- Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
- Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137. tel. 666-96

Setne urodziny



Jak wykazuje pożytkła metryka urodzenia Józefa Boczkowskiej — przyszła ona na świat 23 grudnia 1870 roku we wsi Korzeń pow. sieradzkiego. Dziś babcia Boczkowska obchodzi więc będzie swe setne urodziny. Sędziwa jubilatka przeżywa od dwu lat w IV Domu Specjalnym przy ul. Ciołkowskiego 2, gdzie znajduje się pod troskliwą opieką całego personelu.

Niedawno babcia Boczkowskiej miała niespodziankę sprawiła młodzieży ze Szkoły nr 138. Dzieci przyszły z życzeniami i stodozami oraz urządziły jubilatce przyjęcie imprezę artystyczną. Aby odzyskać się młodzieży za występ babcia Boczkowska zaśpiewała jej „sto lat”.

J. Boczkowska mimo sędziewego wieku czuje się zupełnie dobrze. Interesuje się wszystkim co ją otacza i jest pogodna. Pobyt w domu przy ul. Ciołkowskiego 2 bardzo sobie chwali. Jest bardzo zadowolona, że ostatnio dom wzbogacił się o pianino, które otrzymał w prezencie z Przedszkola nr 57 przy ul. Narutowicza 39. Dzięki temu, że Henryk Habich bezinteresownie wykonał

remont instrumentu, pianino umiła życie starszkom. Kas. Foto: A. Wach

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 63
Straż Pożarna 08. 666-41, 595-55
499-30, 357-77
Pogotowie Ratunkowe 90
Pogotowie MO 07. 400-00, 500-00

TEATRY — nieczynne

MUZA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 30) godz. 9-15
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (PL Wolności 14) godz. 11-17
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-16
HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-15.30 (kasacja czynna do 13)

KINA

BAŁTYK — „Szałisko” od lat 14 (fr.-ang.) godz. 10, 12, 30 „Spartakus” od lat 16 (USA) godz. 15, 19
LUTNIA — „Stoń Maruda” (USA) od lat 11 godz. 10, 12, 14 „Wkrótce będzie koniec świata” (jug.) od lat 18, g. 16, 18, 20
POLONIA — „Płekność dnia” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12, 15, 14, 30, 17, 19, 30
WISLA — „Boom” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
WŁOKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Bitwa nad Neretwą” od lat 14 (jug.) godz. 9, 30, 12, 45, 16, 19, 15
ZACHETA — „Bitwa nad Ne-

NTU 303.04 odpowiadaw w godz. 10-11 oprócz sobót

RYGORYSTYCZNY WYMÓG

BW.: Syn ubiegali się o przyjęcie do pracy na kole, lecz nie został zatrudniony z powodu lekkiego defektu wzroku. Czy rzeczywiście konduktor musi mieć sokół wzrok?
RED.: Od wszystkich pracowników, od których zależy bezpieczeństwo pasażerów, a więc dyżurnych ruchu, maszynistów, kierowników pociągów i konduktorów kolej wymaga pełnej sprawności fizycznej i sprawność tę kontroluje co rok.
Z tego też względu kandydaci nie zaliczani do I kategorii zdrowia nie mają szans na zatrudnienie.

MNIEJ INTENSYWNE ZABARWIENIE

CZYTELNICZKA: Zauważałam, że jabłka sprzedawane w kioskach PGR jako malinówki i w cenie malinówek nie są takie jak zawsze. Czyżby, to były owoce w innym gatunku?
RED.: Jabłka, o których mowa pochodzi z sadów PGR i należa do odmiany „Malinowe Oberlandzka”. Jak sprawdzono w pełni odpowiadała wymaganiom i obowiązującym cenom urzędowym.
Ale rzeczywiście w br. zabarwienie ich jest mniej intensywne niż zazwyczaj i chyba stąd wynika wątpliwość.

Z „DZIENNIKIEM” DO TEATRU NOWEGO I FILHARMONII ŁÓDZKIEJ na KONCERTY SYLWESTROWE SZCZEGÓŁY W NUMERZE ŚWIĄTECZNYM, 24 BM

Gwałtciele staną przed sądem

Na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi zasiadzie wkrótce 7 młodych ludzi. Dokonali oni zbiorowego gwałtu.
Zbigniew C., lat 18, jego rówieśnicy Włodzimierz K. Wojciech G., Jerzy W., 17letni Janusz W. i nieletni Jacek Sz. odpowiadają będą za dokonanie zbiorowego gwałtu na Elżbieta J. oraz za stosowanie groźb pod jej adresem — że ją pobiją i rozpowiedzą w szkole informacje uwłaczające dobrej

opini dziewczyny.
Ponadto Zbigniew C. i Wojciech G. mają na sumieniu także usiłowanie gwałtu. Do tej listy zarzutów dodac należy jeszcze jeden: pobicie matki jednej z ofiar, „Bohaterem” tego czynu jest Zbigniew C. Siołdmy z listy oskarżonych 16-letni Zbigniew K. odpowie przed sądem za usiłowanie zgwałcenia nieletniej Elżbiety S. Niewątpliwie spotka ich zasłużona kara. (so)

▲ W miejscowości Wódka, pow. Brzeziny z nie ustalonych przyczyn przyczyna spaliła się stodoła z maszynami rolniczymi. Straty wynoszą ok. 45 tys. zł.

▲ W Ostrówku, pow. Łask także z nie ustalonych przyczyn przyczyna spaliła się stodoła należąca do Stefana M. Straty oblicza się na sumę ok. 30 tys. zł.

▲ W pomieszczeniach warsztatu elektrycznego Teatru „Arlekin” wybuchł pożar, który jego pastwa padła całe pomieszczenie. Szybka interwencja straży zapobiegła większym stratom.

▲ Na ul. Promińskiego, przy ul. Armii Czerwonej wskutek raptownego zejścia na jezdnię najechana została przez samo chód BM 47-34 Kazimiera K., lat 58. Kobieta poniosła śmierć na miejscu.

▲ Na ul. Rzgowskiej przy Łazowskiego i Białostockiej o godz. 17 samochód ciężarowy uderzył w tył wozu konnego. W wyniku wypadku 49-letni Bolesław B. spadł na jezdnię, doznając obrażeń ciała. Świadkowie tego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi, ul. W. Bytomskiej 60 lub telefonicznie pod nr 516-62.

▲ W miejscowości Wyborów, pow. Łowicz z przyczyny ciągnika prowadzonego przez Tadeusza W. wypadł 45-letni Franciszek K., który poniósł śmierć na miejscu. (2)

Kol. EMMINE BUDREWICZ, z-cy głównego księgowego, z powodu śmierci

MATKI

wyraży serdecznego współczucia składają:

DYREKCJA, POP PZPR i RADA ZAKŁADOWA „MIASTOPROJEKTU — ŁÓDŹ”.

DIONIZEMU SYBICKIEMU głównemu księgowemu Ogrodu Zoologicznego w Łodzi, serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

CÓRKI

składają:

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA oraz POP PZPR

Gdy dziecko jest nerwowe Nowości światowej medycyny

Często spotykanym u dzieci zjawiskiem jest nadmierna ruchliwość, łącząca się jednocześnie z brakiem właściwej koordynacji ruchów. Dziecko nie może usiedzieć na miejscu; jest nieuważne, roztrzepane, nieposłuszne, a przy tym jakieś niezgrabne — jego ruchy są niepewne. Łatwo się przewraca, rozlewa mleko czy herbatę. Jest inteligentne, a mimo to w szkole z trudem daje sobie radę, gdyż nie potrafi się skupić. Staje się utraipieniem dla rodziców i dla nauczycieli.

Mówi się wówczas, że dziecko jest niezdolne, a przyczynę upatruje zazwyczaj... w dziedziczności. W rzeczywistości mamy tu do czynienia z nadwrażliwością nerwową, schorzeniem często występującym u dzieci, zwłaszcza u chłopców w wieku 2-12 lat. (W krajach wysoko rozwiniętych nadwrażliwość nerwowa występuje u 5-20 proc. chłopców w tym wieku).

Stosowane dotychczas metody leczenia opierają się głównie na psychoterapii, stosuje się również środki uspokajające i nasenne. Na perswazje dziecko na ogół pozostaje głuche, a leki uspokajające dają skutek przeciwny niż zamierzony: dziecko staje się jeszcze bardziej niepokojne.

Stabe wyniki dotychczasowych sposobów leczenia skłoniły specjalistów w różnych krajach do podjęcia dalszych prób i badań dla zapobieżenia tak często występującemu schorzeniu. Uzyskane dotychczas wyniki uznać można za szkodzące: jak doniosło ostatnio lekarskie czasopiśmo specjalistyczne „Pediatric Herald”, najskuteczniejszym środkiem uspokajającym okazał się lek stosowany u dorosłych jako środek pobudzający. Uczeń próbuje tłumaczyć to tym, że u dzieci nadwrażliwych występuje najprawdopodobniej jakieś uszkodzenie tych ośrodków mózgu, które kierują funkcjami hamowania i kontroli. Podawanie środków uspokajających powoduje dalsze osłabienie działania tych centrów, natomiast środki pobudzające działają to ożywiają.

Jak podaje wspomniany „Pediatric Herald”, dr Lee Salk, psycholog i pediatra w Cornell Medical Center w Nowym Jorku, stosując (znany i u nas) lek pobudzający rytalin uzyskał w leczeniu grupy czterdziestu dzieci znakomite wyniki: umiejętność uczenia się, jak również stosunek do innych dzieci zmienił się w sposób uderzający, choć uprzednio uznano owa grupę za całkowicie asocjalną. Znisko lenistwo, opieszałość, niezgrabność; współpracownicy w szkole z nauczycielem i kolegami uległa wybitnej poprawie.

W większości przypadków — stwierdza dr Salk — już po roku leczenia dzieci były zupełnie zdrowe. A ponadto — podkreśla pediatra — żadne z dzieci nie stało się narkomanem (taka możliwość przewidywali przeciwnicy nowego sposobu leczenia).

Skutki uboczne kuracji były względnie niewielkie. Tylko ok. 14 proc. dzieci cierpiało na lekkie zaburzenia snu lub na brak apetytu. Mimo to — konkluduje specjalista — leczenie odbywać się powinno pod ścisłą kontrolą lekarza.

GOS

Dziś i Radio

ŚRODA, 23 GRUDNIA

PROGRAM I

16.00 Wiad. 16.05 „Dzień powszedni” — odc. 10.25 Muzyka gitar, smyczków i trąbek. 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne. 11.00 Muzyka popularna. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Czarodziejskie melodie. 13.20 Gra Zesp. Akordeonistów. 13.44 Melodie i rytmy. 14.00 Czwarty dzień z operą — rep. liter. 14.20 „Z operą przez 4 stulecia” — francuska opera liryczna. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Alfa i Omega. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Opinia konsumenta. 19.20 Dobry wieczór, zaczynamy. 19.30 Koncert Chopinowski. 20.00 Dziennik. 20.25 Muzyczne pas z Węgier i Jugosławii. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Kalejdoskop kulturalny. 22.00 Koncert z nagrania chóru a cappella PR i TV w Krakowie. 22.20 Sato słowikiem śpiewająca — aud. poetycka. 22.40 Tańczymy w takt rytmów węgierskich. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

9.35 Aby był las... 9.50 Muż. ludowa. 10.10 Gra Zesp. Klar. nistów S. Maciejewskiego. 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne ze Szczecina. 11.25 W. A. Mozart: Sonata fortepianowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 G. F. Haendel: Suita (r.) Komunikaty. 12.45 (L) „Przekładaniec świateczny”. 13.00 (L) „Calendarium kultury muzycznej”. 13.40 „Pierwsza zima wojny”. 13.50 Wiad. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyczna panorama polskich solistów. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Z muzyki romantycznej. 15.40 „Pieśni i tańce świata”. 16.00 Wiad. 16.05 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Olek tresuje psa” — aud. 17.15 (L) Uczniowie społecznych ognisk artystycznych woj. łódzkiego. 17.30 (L) Reportaż. 17.45 (L) Sowiecja: R. Rolska, Adamo, H. Kulanicka, M. Magomajew i E. Pilarowa. 18.20 Sonda. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jęz. franc. 19.31 „Skandal w archiwum” — słuch. 20.33 Felieton muzyczny. 21.03 Chwila poezji. 21.06 Z twórczości kameralnej L. van Beethovena. 21.32 Felieton literacki. 21.37 Muzyka rozrywkowa. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sport. 22.30 Muzyka poważna. 23.15 Uniwersytet Radiowy. 23.25 Melodie taneczne. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersyteckiej. 13.00 Na koszańskiej antenie. 15.00 Opowieści marynarskie. 15.10 W cieniu przeboju. 15.30 Ekspres przez świat. 15.35 „N plus T”, czyli nowoczesność i technika. 15.50 Kompozytor o sobie — W. Frie man. 16.15 Nasz rok 70-ty. 16.30 Organy w Polsce — Frombork. 16.45 Piosenki przy sprzątaniu. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Przeciw sobie samym” — odc. pow. 17.40 Przebój za przebojem. 18.10 Herbatka przy samowarze. 18.30 Ekspres przez świat. 18.35 Między „Bobino” a „Olimpia”. 19.00 „Kapitan Blood”. 19.30 Romanse wciąż modne. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Reminiscenty muzyczne — skrypcze Vivaldiego na klasyczne Bacha. 20.45 Dwa posiedzenia — faktomontaż. 21.15 Rym i piosenka. 21.30 Pod białym gładem. 21.50 W. A. Mozart — „Czarodziejski flet”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Zimowe piosenki. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 Liryki K. Ilakowiczówny. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA PROGRAM I

9.00 Teleferie: Poznań Poznań (z Poznania) — film z serialu „Skarb 13 domów” (odc. VI) (W). 10.15 „W matni” — film z serialu „Saga rodu Forsyte’ów” (W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: „Aula” — sesja XXV (W). 17.15 Magazyn ITP (W). 17.30 „Portret huty” — monografia Huty „Zawiercie” (z Katowic). 17.55 „Obrońcy Stalingradu” — film serijny odcinek II (W). 18.15 Dialogi historyczne — Kopernik mało znany (W). 19.00 Łódzkie wiadomości dnia (L). 19.20 Do branec — „Bolek i jego przyjaciele” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „W matni” — film z serialu „Saga rodu Forsyte’ów” (W). 20.55 Światowid — przegląd wydarzeń międzynarodowych (W). 21.25 „Ars longa vita brevis” — XX program z cyklu: Słuchamy i patrzymy. Scenariusz i prowadzenie koncertu Janusza Cegielni (z Katowic). 22.35 PKF (W). 22.45 Dziennik (W).

PROGRAM II

18.45 Scientist speaks — powtórzenie kursu języka angielskiego dla techników (12) (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Cicha noc święta noc” — film produkcji polskiej (W). 20.30 „Mój i jego tajemnice” — z cyklu „Nauka i kamera” (W). 21.00 Aram Cha czaturian (sywielki kompozytorów radzieckich) (W). 21.30 24 godziny (W). 21.40 Kino Wersji Oryginalnej „Bonheur conjugal” — „Szczęście małżeńskie” — film prod. franc. (W).

„Aida”

Teatr Wielki w Łodzi wystąpił z premierą „Aidy” Verdiego w reżyserii Romana Sykały ze scenografią Henri Poulain. Kostiumy projektowała Maria Horbaczewska, układy choreograficzne Witold Borkowski. Opracowanie muzyczne Zygmunta Latoszewskiego. W partii Aidy występuje Teresa Wołtaszek-Kubiak. Faraonem jest Stanisław Miłośki. Radamesa śpiewa Henryk Kłosiński, królowa Etiopów Amanero — Władysław Malczewski, arykapłan Ramfis — Andrzej Saciuk, Amneris — Alicja Pawlak.

Na zdjęciu: Andrzej Saciuk i Henryk Kłosiński.



POGODA

Zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnych opadów śniegu. Temperatura minimalna około minus 5 st., maksymalna około minus 1 st. C. Wiatry słabe, północno-zachodnie. Jutro możliwe opady śniegu. Nadal lekki mroź.

Słońce dziś zajdzie o godz. 15.33, a jutro wzejdzie o 7.49. Imiennicy obchodzą Sławomir i Wiktoria.

W dniu 20 grudnia 1970 r. zmarł

TADEUSZ PRZYBYŁOWSKI
ADWOKAT
członek i z-ca kierownika Zespołu Adwokackiego w Piotrkowie Tryb.
W Zmarłym adwokatura trafi do doświadczanego prawnika i nieodżałowanego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN i RADA ADWOKACKA w ŁÓDZI

Dnia 21 grudnia 1970 roku zmarł, po długich cierpieniach, najukochańszy Mąż

MARIAN KLEPACZ
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 23 grudnia br. o godz. 9.30 z kościoła parafialnego w Kurucicach na miejscowy cmentarz, o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych Zmarłego, pograżona w głębokim smutku

ŻONA

ERLE STANLEY GARDNER **Siostrzenica Lunatuka**

— No cóż, Kent wie, co należy robić. Jest bystrym dzentelmenem. Zanies ten czek do banku zanim się rozmyślę i powiem mu, żeby poszukał sobie innego adwokata. Połącz się z dr Keltonem, przyslij tu Jacksona i zadzwoni do Paula Drake’a, szefa agencji detektywów. Powiedz mu, że mam robotę dla niego.

— I ten detektyw będzie panu potrzebny? — spytała.

— Będzie potrzebny dla mrs Doris Sully Kent i to jak jeszcze — odpowiedział. — Kiedy dojdzie do rozmów alimentacyjnych z szantażystami, drobna informacja może okazać się ważniejsza, niż wiele przeprowadzonych rozmów.

Della Street przysunęła książkę telefoniczną i zabrała się do swoich czynności sprawnie, bez zbytecznego pośpiechu. Perry Mason podszedł do okna, zatrzymał się przy nim i spoglądał w zamyśleniu w dół, na ulicę. Nagle obrócił się, jednym szarpnięciem otworzył szufladę swego biurka i wyciągnął lornetkę. Uchylił okno lewą ręką, przytknął lornetkę do oczu i pochylił się nad parapetem.

Della Street przerwała rozmowę, spokojnie położyła słuchawkę i chwyciła za otwórek, gotowa do robenia notatek w notesie. Mason, którego oczy wpatrzone były w lornetkę, wykrzyknął:

— 9R8397!

Della Street zapisała numer ówkiem w swoim notesie. Mason odjął od oczu lornetkę i zamknął okno.

— Zapisalaś, Della?

— Tak. Co to jest?

— Numer rejestracyjny zielonego samochodu turystycznego „Packard” z opuszczonym dachem, prowadzonego przez kobietę w niebieskiej sukience, w towarzystwie naszego klienta, Piotra B. Kenta. Nie mogłem dostrzec jej twarzy, lecz, jeśli jej nogi nie mylą, miała chyba zgrabną sylwetkę.

ROZDZIAŁ III

Perry Mason rozmawiał właśnie przez telefon z dr Keltonem, gdy Paul Drake otworzył drzwi gabinetu i rzekł:

— Della powiedziała, że bym przyszedł, że czekasz na mnie.

Mason skinął głową, wskazał mu ręką fotel i odezwał się do telefonu:

— Co wiesz o lunatyzmie, Jim?... No cóż, mam sprawę dla ciebie. Pewien mężczyzna nie wie, że odbywa spacery podczas snu. Jest bardzo nerwowy. Nosi nóż i chodzi boszo naokoło domu... Pójdiesz ze mną wieczorem i wybadasz. Przecież nie musimy tam jeść, co wyjdzie nam tylko na dobre. Skąd, u diabła, mogę wiedzieć, czy ma zamiar wpakować w nas nóż? Wióz, jeżeli chcesz, koszulę nocną z kolczygi. Będę cię potrzebował o wpół do ósmej... Powinieneś go zbadać, jego żona ma zadokumentować, że jest szalony... No cóż, niektóre żony postępują w ten sposób raz na jakiś czas... Na pewno otrzymasz honorarium za wszystko,

lecz nie bądź zachłanny, poczekaj na pieniądze do czasu, aż zobaczysz się z siostrzenicą... Halo!... Okay, zabiorę cię do klubu... — Mason odłożył słuchawkę i uśmiechnął się szeroko do Paula Drake’a.

Wysoki i chudy detektyw wpakował się w obszerny fotel z czarnej skóry i siedział w poprzek; nogi jego spoczywały na jednej poręczu, a o drugą oparł się plecami.

— Lunatyzm, co? — spytał, wolno cedząc słowa.

Mason skinął głową.

— Czy spacerujesz podczas snu, Paul?

— Do diabła, nie! Tyle mi dajesz roboty, że nie mam kiedy spać. Czego chcesz tym razem?

— Potrzebuję kilku odpowiednich ludzi, żeby przyjrżeli się pani Doris Sully Kent, zamieszkałej gdzieś w Santa Barbara. Nie śledź jej jeszcze, ponieważ jest przebiegła, a nie chcę się ujawniać, lecz dowiedz się wszystkiego o jej przeszłości, przyjaciół, sprawach finansowych, moralności, rozrywki, stałym miejscu zamieszkania i przyszłych planach. Zasięgnij również poufnej informacji o Franku B. Maddoxie z Chicago, wynalazcy i producencie. Obecnie jest on tutaj, w tym mieście, nie zajmuj się więc niczym innym poza problemem istniejącym w Chicago. Dowiedz się, kto posiada zielony samochód turystyczny „Packard” o numerze rejestracyjnym 9R8397.

— Na kiedy chcesz to wszystko?

— Jak najszybciej.

Drake rzucił okiem na zegarek.

— Okay. A więc mam prowadzić tą nie śledztwo w Santa Barbara?

— Tak. Nie dopuść do tego, aby ona lub jej przyjaciele dowiedzieli się o tym.

Drake ziewnął i wyciągnął swoją długą postać z fotela.

— Biorę się do dzieła — rzekł, ruszając ku wyjściu.

(10) (Dalszy ciąg nastąpi)

W dniu 21 grudnia 1970 r. zmarła najukochańsza Matka, Teściowa, Babcia i Prababcia, przeżywszy lat 83

STANISŁAWA LUDWISIAK
z d. KWAPISZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, tj. dnia 23 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamiają pograżone w głębokim smutku

CÓRKI i RODZINA

Dnia 21 grudnia 1970 r. odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Syn, przeżywszy lat 40

CEZARY ZAWADZKI
Pogrzeb odbędzie się 23 grudnia br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokiej żałobie

ŻONA, SYN, MATKA i RODZINA

Dnia 20 grudnia 1970 roku zmarł, po długotrwałej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 33

TADEUSZ PAWLAK
inż. elektryk
Pogrzeb odbędzie się w środę, tj. dnia 23 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Dołach, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim żalu

RODZICE, CÓRKA, BRAT i RODZINA

Dnia 20 grudnia 1970 roku zmarł, przeżywszy lat 66

FELIKS WICHROWSKI
zasłużony pedagog, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami.
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 grudnia br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. w Zgierzcu, o czym w głębokim smutku powiadają:

ŻONA, DZIECI, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 20 grudnia 1970 roku zmarł

ROMAN PORADOWSKI
członek Zespołu Adwokackiego w Kutnie.
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza w Kutnie do grobu rodzinnego nastąpi w dniu 23 grudnia 1970 r. o godz. 15. W Zmarłym tracimy doświadczanego prawnika i dobrego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN i RADA ADWOKACKA w KUTNIE

W dniu 20 grudnia 1970 r. zmarł

ROMAN PORADOWSKI
ADWOKAT
członek Zespołu Adwokackiego w Kutnie.
W Zmarłym adwokatura trafi do doświadczanego prawnika i nieodżałowanego Kolegę. Cześć Jego pamięci!

DZIEKAN i RADA ADWOKACKA w ŁÓDZI

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-90 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekopisów nie zamawianych red. nie zwraca). kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50, (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przedś. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-28. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.